

Rząd podzielił środki na środowisko i infrastrukturę

1,7 mld euro trafi do województwa podlaskiego w ciągu następnych ośmiu lat z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Rząd zdecydował o podziale prawie 36 miliardów euro, zawartych w funduszu przeznaczonym na ochronę środowiska naturalnego i budowę infrastruktury komunikacyjnej. To dzięki niemu do 2015 roku w Polsce mają powstać setki oczyszczalni ścieków, wodociągów oraz tysiące kilometrów dróg ekspresowych i autostrad. Część w Podlaskim.

O wyborze konkretnych projektów rząd decydował bez udziału lokalnych władz samorządowych. W większości, przynajmniej w przypadku tych najkosztowniejszych chodzi bowiem o inwestycje o ogólnokrajowym, a często międzynarodowym charakterze - drogi ekspresowe, autostrady i linie kolejowe. Teraz przygotowana przez rząd listę zatwierdzić muszą władze Unii Europejskiej.

Na terenie województwa podlaskiego znalazło się osiem wybranych przez Radę Ministrów projektów. Pięć ma bezpośredni związek z ochroną środowiska. Po ponad 25 mln euro trafi w dolinę Biebrzy, okolice Łomży i Białegostoku na budowę wodociągów i oczyszczalni ścieków. Stolica województwa dostanie 55 milionów na budowę spalarni śmieci. Kolejnych 31 milionów ma pomóc w rozwiązaniu problemów odpadów w gminach położonych w Puszczy Białowieskiej i nad Bugiem.

Gros unijnych pieniędzy pochłonać ma jednak modernizacja dróg krajowych przebiegających przez nasz teren. Do 2012 roku, za 625 milionów euro z Białegostoku do Warszawy ma poprowadzić droga ekspresowa. Kolejnych 414 milionów rząd chce przeznaczyć na poprawienie parametrów drogi nr 19, na odcinku między stolicą województwa a Międzyrzecem Podlaskim. Tu zakończenie budowy zaplanowano na rok 2015. W tym samym czasie ma zostać przebudowana, również na drogę ekspresową słynna ósemka między Białymstokiem a polsko-litewską granicą w Budzisku, za 483 mln euro. Trudno jednak powiedzieć, jak konkretnie do tego pomysłu odniesie się Unia Europejska, skoro aż osiem fragmentów tego odcinka S8, w tym obwodnice Wasilkowa i Augustowa wzbudziło wątpliwości Brukseli.

O ile podlascy drogowcy teoretycznie już mogą świętować, regionalnym kolejarzom do śmiechu raczej nie jest. Program "infrastruktura i środowisko" z założenia przeznaczony jest na inwestycje sprzyjające ochronie przyrody, więc i pociągi - najbardziej ekologiczną formę transportu. Jednak na modernizację torowisk na terenie województwa rząd nie zamierza jednak przeznaczyć ani jednego euro.

Gazeta Wyborcza

